

Igor Herbut, Wkręceni - Nie ufaj mi

Rozszyfruj mnie, zdemaskuj blef
nie dowierzając unieś swą brew
Podejdź i sprawdź, co w rękach mam
Zburz jednym ruchem jak domek z kart
Starasz się zasnąć, zanim zrobi się znów jasno
Wciąż wierzysz, że przejrzałaś mnie
A patrząc z bliska widzisz najmniej

Życie jest małą ściemniarą,
Wróblką, wygą, cwaniarą
Płacze nam nogi i mówi: Idź!
Nie wierz, nie ufaj mi
Życie jest małą ściemniarą,
francą, wróblką, cwaniarą.
Płacze nam nogi i mówi: Idź!
Wkręceni w zgubną nić
Wkręceni w zgubną nić

Padła deszcz, tak jak dziś
Miałaś uchylone drzwi,
Stałem w nich niczym pies,
W zębach niosąc bukiet ściem.
Zatrzasnęłaś je na klucz
Wystawiłaś mnie na bruk
Choć rację masz, że nie znasz mnie.
Jak mogłaś tak dać wkręcić się?

Życie jest małą ściemniarą,
Wróblką, wygą, cwaniarą
Płacze nam nogi i mówi: Idź!
Nie wierz, nie ufaj mi
Życie jest małą ściemniarą,
francą, wróblką, cwaniarą.
Płacze nam nogi i mówi: Idź!
Wkręceni w zgubną nić

Wkręceni /3x

Życie jest małą ściemniarą,
Wróblką, wygą, cwaniarą
Płacze nam nogi i mówi: Idź!
Nie wierz, nie ufaj mi
Życie jest małą ściemniarą,
francą, wróblką, cwaniarą.
Płacze nam nogi i mówi: Idź!
Wkręceni w zgubną nić